

# Helska Bliza

DWUTYGODNIK "PRZYJACIÓŁ HELU"

Nr 2 (53) 12.02.1999

Cena - 1,50 zł

## Bliza w nowej szacie

Przepraszamy czytelników przyzwyczajonych do szarego, ulotkowego wyglądu „Helskiej Blizy” - pragnąc, aby nasza gazeta była przyjaźniejsza w odbiorze, zmieniliśmy jej wygląd i częściowo ubarwiliśmy szatę. Mamy nadzieję, że taka formuła graficzna naszego pisma zostanie przez Państwa zaakceptowana. Jesteśmy jeszcze na etapie prób, niech więc nikogo nie dziwi, jeżeli następne numery będą odbiegać wyglądem od obecnego. Wdzięczni będziemy za uwagi dotyczące formy, szaty graficznej oraz jakiegokolwiek treści, bo to „nie szata zdoła zdoła”, więc zwracamy się do czytelników o współredagowanie „Helskiej Blizy”. Prosimy o nadsyłanie na adres redakcji własnych informacji, artykułów i uwag - jeżeli będzie taka potrzeba pomożemy w przygotowaniu tekstu do druku - ważne jest, aby nasze łamy stały się jak najszerszym forum informacyjnym, poruszającym najważniejsze sprawy lokalne, co bez udziału mieszkańców będzie to trudne do osiągnięcia.

Redakcja

## W NUMERZE

- Co dalej ze szkołą?
- Wizyta posłów
- Z prac Rady i Zarządu
- Przewodnik po Starostwie w Pucku
- O jeszcze jednym Helu
- Niech żyje bal
- Kiedy wróci jesiotr?
- Rozmaitości

## CO DALEJ Z NASZĄ SZKOŁĄ ?

W dniu 26 stycznia 1999 roku w m. Hel przebywał poseł do Sejmu RP Franciszek Potulski, oraz członek Komisji Nauki Edukacji Kultury i Sportu Sejmiku Wojewódzkiego Danuta Kledzik.

Zapoznali się oni z postępowaniem prac na placu budowy LO a także spotkali się z nauczycielami i uczniami najstarszych klas Liceum. Na spotkaniu z władzami miasta, które odbyło się w sali Ratusza, poruszano sprawy najistotniejsze dla rozwoju Helu a przede wszystkim problemy dotyczące Zespołu Szkół Ogólnokształcących. Poseł Potulski mówił o 5-krotnym obniżeniu dotacji na inwestycje w oświacie w naszym województwie, z 11 mln zł w 1998 r. – woj. gdańskie, do 3,5 mln zł w 1999 r. – woj. pomorskie.

Rozpoczęta jest budowa (rozbudowa) około 100 szkół i większość z nich boryka się z podobnymi problemami tj. brakiem wystarczających środków na zakończenie robót. Nie wiadomo jakie będą dotacje z Sejmiku Wojewódzkiego i nie należy liczyć na nie zbyt mocno. Pomimo, iż mówił o swojej sympatii do Helu i obiecał poparcie – powiało chłodem.

### A jakie są fakty?

Od 1 stycznia 1999 roku, w związku z reformą administracyjną państwa, Gmina Hel została zobligowana do przejęcia, prowadzenia i

ciąg dalszy na stronie 3

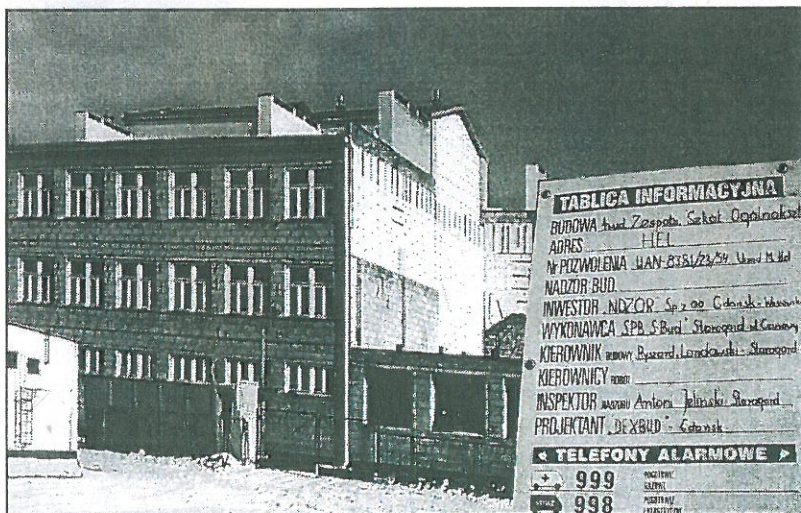


foto: R. Kretkiewicz

„Wierzę, że im bardziej się kocha,  
tym więcej się czyni, gdyż miłości,  
która nie jest niczym więcej niż  
uczuciem, nie mógłbym  
nawet nazwać  
miłością”

Vincent  
van Gogh

Wszystkim Zakochanym  
życzenia wytrwałości  
i wyrozumiałości w uczuciu,  
składa

Redakcja „HB”

## Wizyta posła Janusza Lewandowskiego oraz Wicewojewody Pomorskiego Krzysztofa Pusza w Helu

Na zaproszenie Burmistrza Mirosława Wądołowskiego i pana Sylwestra Ostrowickiego, w piątek 5 lutego przybyli na spotkanie z mieszkańcami naszego miasta pan Janusz Lewandowski, poseł i jednocześnie Przewodniczący Rady Regionalnej Unii Wolności oraz Wicewojewoda Pomorski Krzysztof Pusz. Wizyty na tak wysokim szczeblu nie zdarzają się często w Helu zwłaszcza, gdy nie zbliża się termin wyborów. Spotkaniu temu



towarzyszyło duże zainteresowanie mieszkańców naszego miasta, którzy licznie przybyli do świetlicy szkoły. Głównym, planowanym tematem rozmów miała być sytuacja naszego Zespołu Szkół



Ogólnokształcących, ale spotkanie zdominowała aktywna dyskusja na temat nieudolnie realizowanej reformy Służby Zdrowia. Gości, uczestników spotkania oraz jego atmosferę uchwycił dla czytelników naszej gazety pan Ryszard Kretkiewicz.

M.K.



## POWSTAJE OGRODZENIE HELSKIEGO „FOKARIUM”

Rozpoczęło się ustawianie elementów ogrodzenia wokół helskiego „fokarium”. Obecnie zainstalowane zostały fragmenty szczelnego płotu oraz brama prowadząca do stacji pomp, a w najbliższym czasie rozpocznie się montaż tzw. paneli edukacyjnych, które będą zlokalizowane wzdłuż Bulwaru Nadmorskiego. W panelach tych znajdują się przedstawione w przestrzennej - plastycznej formie informacje o przyrodniczych walorach i zagrożeniach naszego wybrzeża i Bałtyku. Jeszcze w tym miesiącu przyjadą do Helu wyprodukowane specjalnie w Wiedniu dla naszego „fokarium” bramki wejściowe z automatyką udostępniającą wstęp tylko za opłatą. Jeżeli wszystko pójdzie dobrze, jeszcze w najbliższym sezonie możliwość podziwiania fok, w tym również przez specjalny podgląd podwodny, będzie możliwa wyłącznie po uiszczeniu opłaty. Pieniądze uzyskane ze wstępu będą przeznaczone na bieżące utrzymanie „fokarium” oraz na dotowanie programów związanych z ochroną środowiska w naszym rejonie. Wszystkie środki na ogrodzenie i bramki zostały uzyskane przez Stowarzyszenie „Przyjaciele Helu” z Fundacji GEF - Program Małych Dotacji Globalnego Funduszu Środowiska.

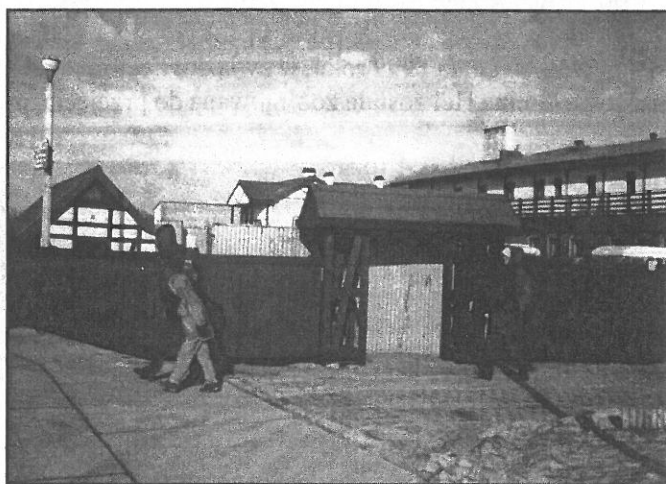


foto: M. Kuklik

M.K.

## CO DALEJ Z NASZĄ SZKOŁĄ?

dokończenie ze strony 1

samodzielnego finansowania inwestycji. Reforma systemu oświaty, która ma wejść w życie z dniem 1 września 1999r., wymusiła decyzję o zmianie przeznaczenia poszczególnych elementów inwestycji oraz harmonogramu ich realizacji. W chwili obecnej trwają prace wykończeniowe pierwszego segmentu, a ich zakończenie planowane jest do końca lutego b.r. Pierwotnie planowano jego ukończenie na dzień 1 września a później 31 grudnia 1998 r. Ta część budynku zostanie przeznaczona na potrzeby Liceum Ogólnokształcącego. Aby to osiągnąć należy w budżecie gminy zabezpieczyć kwotę 1.000.000 zł. Bez pomocy z zewnątrz miasto nie będzie w stanie zrealizować drugiego etapu inwestycji, który winien być zakończony do końca 1999 r. i w ramach którego mają zostać wykonane pomieszczenia dla gimnazjum. Do chwili obecnej wydatkowano na rozbudowę szkoły kwotę 2.368.577 zł, a na dokończenie inwestycji potrzeba nie mniej niż 1.000.000 zł.

Władze miasta nie poddały się i gotowe są podpisać sojusz z każdym, kto pomoże w realizacji tych planów. Już w kilka dni po wycofaniu się Kuratorium Oświaty z dalszego finansowania budowy, Burmistrz w imieniu Zarządu Miasta, wystąpił do Ministerstwa Edukacji Narodowej i Departamentu Finansów Samo-

rządu Terytorialnego Ministerstwa Finansów z pismem, wyrażającym stanowczy protest przeciwko zaniżonej subwencji na 1999 rok dla Liceum Ogólnokształcącego w Helu wysokości 110.000 zł. (W 1998 r. dotacja na prowadzenie Liceum przyznana przez Kuratorium Oświaty w Gdańsku wynosiła 196.750 zł). Jak stwierdził, jest to kwota niewystarczająca nawet na sfinansowanie płac nauczycielskich. A gdzie środki na zatrudnienie obsługi, wydatki na energię elektryczną, CO, zakup pomocy naukowych, środków czystości itp. W piśmie tym zwraca również uwagę na fakt, że w roku szkolnym 1998/1999 Liceum liczy pięć oddziałów (130 uczniów), a w roku szkolnym 1999/2000 będzie ich sześć ze 160 uczniami. Stwierdza również, że od 1995 roku Gmina Hel partycypuje w kosztach (w 50%) budowy obiektu dla Liceum Ogólnokształcącego i nie stać miasta na dodatkowe finansowanie kosztów prowadzenia placówki oświatowej.

W dniu 21 stycznia 1999 r. Zarząd Miasta wystąpił również do Ministra Edukacji Narodowej z wnioskiem o dofinansowanie, z rezerwy celowej budżetu państwa, przeznaczonej na inwestycje związane

z wprowadzeniem reformy systemu oświaty, budowy gimnazjum w mieście Helu, w kwocie 600.000 zł. Przedstawiono w nim rzeczowe argumenty, które miejmy nadzieję, wpłyną pozytywnie na decyzję Ministra.

Burmistrz Miasta zwrócił się również do większości posłów woj. pomorskiego, prosząc o pomoc i interwencję w tej sprawie.

Odpowiedzieli m.in. posłowie Olga Krzyżanowska, Krzysztof Pusz, Janusz Lewandowski i wspomniany już wcześniej poseł Potulski. Korzystając z pomocy Olgi Krzyżanowskiej, burmistrz M. Wądołowski spotkał się w Warszawie z Wiceministrami Edukacji Narodowej Ireną Dzierżogowską i Wojciechem Książkiem, oraz dyrektorem Wróblewskim odpowiedzialnym za inwestycje w MEN. Otrzymał zapewnienie, że helska szkoła nie zostanie pominięta w staraniach o celową dotację na jej rozbudowę.



Burmistrz M. Wądołowski z córką z wizytą u wiceministra W. Książka

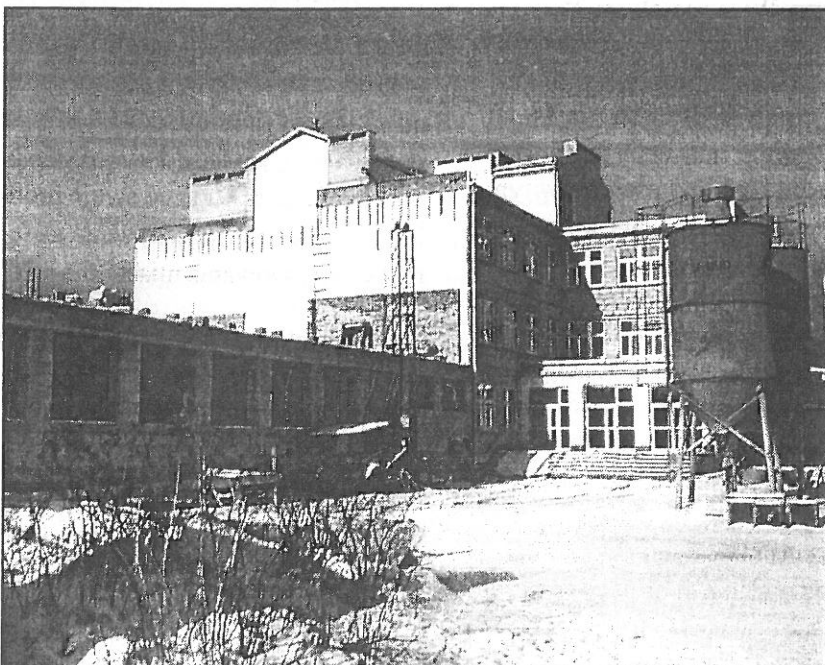


foto: R. Kretkiewicz

Władze miasta szukają też innych sprzymierzeńców. Ponieważ ZSO współpracuje ze szkołą w Grund und Hauptschule, Zarząd Miasta zwrócił się z prośbą o wsparcie do Fundacji Współpracy Polsko - Niemieckiej. W działaniach tych wspomógł I Wicewojewoda Pomorski Krzysztof Pusz.

Na ukończenie II etapu budowy szkoły potrzeba nie mniej niż 1 mln zł. To dużo, a przecież potrzebna jest jeszcze hala sportowa, boisko.

Rozbudowa szkoły ma we władzach i samorządzie miasta wielu sprzymierzeńców. Należy mieć nadzieję, że zrobią one wszystko, aby inwestycja ta została jak najszybciej zakończona.

Czekają na to uczniowie, nauczyciele i wszyscy mieszkańcy Helu.



foto: R.Kretkiewicz

## Z PRACY ZARZĄDU MIASTA

Początek roku to dla Zarządu Miasta Helu, poza załatwianiem spraw bieżących, to przede wszystkim działania w sprawie rozbudowy budynku Zespołu Szkół Ogólnokształcących oraz zabezpieczenia środków na utrzymanie Liceum Ogólnokształcącego.

Kuratorium Oświaty w Gdańsku pod koniec ubiegłego roku przekazało do Urzędu Miasta projekt umowy cesji, na mocy której Gmina Hel przejęłaby prowadzenie i finansowanie dalszych etapów inwestycji. Zarząd Miasta uzależnił jednak realizację powyższego od podjęcia odpowiedniej uchwały przez Radę Miasta. Na sesji w dniu 27 stycznia br. Rada Miasta upoważniła Zarząd do przejęcia inwestycji, warunkując to jednak przekazaniem przez Kuratorium kompletnej dokumentacji związanej z rozbudową. Dodać należy, że nikt z radnych, podobnie jak Zarząd nie miał żadnych wątpliwości, że inwestycję należy przejąć i kontynuować, trzeba to jednak uczynić tak aby jak najbardziej zabezpieczyć interes Gminy.

W rozmowach z Kuratorium ustalono, że roboty na budowie I segmentu zostaną wznowione i oddany on zostanie do użytku do końca lutego br. Zaawansowanie prac na dzień dzisiejszy pozwala stwierdzić, że ten termin będzie zachowany. Koszty ukończenia I etapu, w

wysokości ok. 400.000 zł, pokryje budżet gminy, w ratach, do końca czerwca br.

Równocześnie podjęte zostały działania w sprawie pozyskania środków na budowę II segmentu budowanej szkoły. Etap ten nabrał szczególnego znaczenia w kontekście zbliżającej się reformy systemu oświaty i konieczności znalezienia siedziby dla helskiego gimnazjum. Pod tym kątem został złożony wniosek do Ministra Edukacji Narodowej, aby przeznaczyć środki finansowe z rezerwy celowej na wdrożenie reformy oświaty na budowę gimnazjum w Helu. W dniu 25 stycznia br. Burmistrz Miasta spotkał się w Warszawie w siedzibie MEN z Wiceministrem Edukacji p. Ireną Dzierżgowską oraz Wiceministrem Wojciechem Książkiem. Otrzymał od nich obietnicę poparcia dla złożonego wniosku. Burmistrz rozmawiał także na temat zaniżonej wartości subwencji przyznanej na utrzymanie Liceum i również w tym zakresie uzyskał zapewnienia dokonania odpowiednich korekt.

Poprzez Wicewojewodę Pomorskiego, Krzysztofa Pusza, złożony został wniosek o dofinansowanie rozbudowy szkoły przez Fundację Współpracy Polsko – Niemieckiej. Wojewoda, w piśmie przewodnim do wniosku, poparł starania Gminy Hel oraz podkreślił duże znaczenie ukończenia inwestycji dla miasta.

Po otrzymaniu informacji na temat ewentualnego przyznania środków, podjęte zostaną decyzje co do sposobu kontynuowania inwestycji.

## INFORMACJE BIEŻĄCE ZARZĄDU MIASTA

1. Na terenie miasta realizowane są prace ziemne związane z montażem linii światłowodowej do helskiej centrali telefonicznej. Jest to inwestycja o bardzo dużym znaczeniu dla miasta, zdecydowanie poprawi ona jakość połączeń telefonicznych, a przede wszystkim umożliwi dużo lepsze niż dotychczas połączenia z siecią INTERNET (wszyscy użytkownicy komputerów wiedzą o co chodzi!). Roboty są z pewnością nieco uciążliwe dla mieszkańców, jednak otrzymaliśmy pisemne zapewnienie od wykonawcy robót o naprawie wszelkich szkód, które wynikły w trakcie wykonywania prac.

2. Rozstrzygnięty został przez Zarząd Miasta przetarg na opracowanie koncepcji techniczno – ekonomicznej modernizacji ujęć wody i sieci wodociągowej w mieście. Wykonawcą będzie firma UNI-INVEST z Gdańska. Celem opracowania będzie wskazanie drogi postępowania w celu poprawy jakości wody pitnej. Poprzez wykonanie odpowiednich badań i analiz, zarówno wszystkich ujęć jak i rurociągów, wybrany zostanie optymalny wariant inwestowania. Na podstawie tej dokumentacji złożymy również wnioski o dofinansowanie niezbędnych nakładów. Koszt opracowania będzie wynosił 44.000 zł plus VAT.

3. Przypominamy, że Burmistrz Miasta, w każdy czwartek, od godziny 15:30 do 17:00, przyjmuje dodatkowo, poza godzinami pracy Urzędu, wszystkich, którzy chcieliby zgłosić swoje problemy, uwagi czy spostrzeżenia na temat funkcjonowania miasta.



Uprzejmie informuję mieszkańców Helu, że kolejna sesja rady Miasta odbędzie się 24 lutego 1999 r. w Urzędzie Miejskim. Początek posiedzenia planowany jest na godz. 9<sup>00</sup>. Proponowany porządek obrad obejmuje rozpatrzenie następujących spraw:

- ☞ Ocena stanu bezpieczeństwa w mieście,
- ☞ Perspektywy i możliwości drogi wojewódzkiej na Półwyspie Helskim,
- ☞ Określenie granic obwodu gimnazjum w naszym mieście,
- ☞ Uchwalenie miejskiego programu profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych w 1999 r.
- ☞ Przystąpienie przez miasto do sporządzenia „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy”
- ☞ Komunalizacja działki przy ul. Adm. Steyera
- ☞ Uchwalenie regulaminu organizacyjnego Urzędu Miasta

Do udziału w sesji zostaną zaproszeni:

- ☞ Radny Sejmiku Województwa Pomorskiego Mieczysław Struk
- ☞ Radni Powiatu Puckiego: Zbigniew Chmaruk, Mieczysław Konkol i Tadeusz Muża

☞ P.o. komendanta powiatowego Policji nadkomisarz Krzysztof Woźniak

☞ P.o.komendanta powiatowego Państwowej Straży Pożarnej brygadier Andrzej Ropel

☞ P.o. dyrektora Zarządu Dróg Powiatu Puckiego i Wejherowskiego Janusz Nowak

☞ Komendant Strażnicy Straży Granicznej we Władysławowie mjr Jan Domżański

☞ Komendant Placówki Żandarmerii Wojskowej w Helu starszy chorąży Dariusz Tatar.

W związku z pierwszym punktem sesji, przewodniczący Komisji Ładu, Porządku Publicznego i Ochrony Środowiska, Janusz Leszczyński zaprasza mieszkańców Helu na spotkanie w dniu 18 lutego br. o godz. 17<sup>00</sup> do świetlicy Zespołu Szkół Ogólnokształcących.

PLAN przyjęć mieszkańców Helu przez radnych Rady Miasta w II połowie lutego '99 r		
Dzień miesiąca	Godziny przyjęć	Imię i nazwisko radnego
11 czwartek	15.30 - 17.00	Tadeusz Klajnert
12 piątek	15.30 - 17.00	Stefan Balkiewicz
15 poniedziałek	15.30 - 17.00	Henryk Indyk
16 wtorek	15.30 - 17.00	Tadeusz Łuczaj
17 środa	15.30 - 17.00	Zofia Jarosz
18 czwartek	15.30 - 17.00	Tadeusz Klajnert
19 piątek	15.30 - 17.00	Józef Salski
22 poniedziałek	15.30 - 17.00	Bogusława Borowiec-Pytel
23 wtorek	15.30 - 17.00	Eugeniusz Konarski
24 środa	od 9.00	Sesja Rady Miasta
25 czwartek	15.30 - 17.00	Jerzy Konkol
26 piątek	15.30 - 17.00	Andrzej Mosór

Przewodniczący Rady Miasta Helu  
Tadeusz Klajnert

## ZE STAROSTWA W PUCKU

### PRZEWODNIK PO STAROSTWIE POWIATOWYM W PUCKU cz. 1

#### Z jakimi sprawami do urzędu

#### WYDZIAŁ EDUKACJI, KULTURY, SPORTU I TURYSTYKI

**Naczelnik:** mgr Elwira Czernicka-Lis

**Adres:** ul. Orzeszkowej 5,  
84-100 Puck, tel. 673 42 05

**Godziny Urzędowania:** 7.30-15.30

- sprawy związane z zakładaniem i prowadzeniem szkół publicznych, szkół specjalnych i sportowych,
- wykaz sieci szkół ponadpodstawowych,
- finansowanie publicznych i niepublicznych szkół ponadpodstawowych i placówek oświatowych,
- wspieranie rozwoju przedsiębiorczości na terenie powiatu,
- decyzje o zabezpieczeniu dóbr kultury,

- organizowanie działalności kulturalnej na terenie powiatu,
- wspieranie rozwoju amatorskiej twórczości artystycznej,
- organizowanie wymiany kulturalnej oraz koordynacja działań na szczeblu międzygminnym,
- tworzenie warunków dla rozwoju kultury fizycznej,
- zgłaszanie do ewidencji klubów sportowych.

#### WYDZIAŁ KOMUNIKACJI

**Naczelnik:** Ilona Sawicka

**Adres:** ul. 1 Maja 13,  
84-100 Puck, tel. 673 29 25

**Godziny urzędowania:**

- pon. 7.30-15.30
- wt. i śr. 7.30-14.00
- czw. i pt. 7.30-13.00

- wydawanie, zatrzymywanie i cofanie praw jazdy na terenie gminy i miasta Puck,
- rejestracja pojazdów na terenie gminy i miasta Puck,
- upoważnienia do przeprowadzania badań technicznych na terenie powiatu puckiego,
- nadawanie i cofanie uprawnień stacjom diagnostycznym na terenie powiatu puckiego,
- nadzór nad stacjami kontroli pojazdów na terenie powiatu puckiego,
- zezwolenia na zarobkowy przewóz osób na terenie powiatu puckiego,
- świadectwa kwalifikacji kierowców na terenie powiatu puckiego.

c.d. w następnym numerze

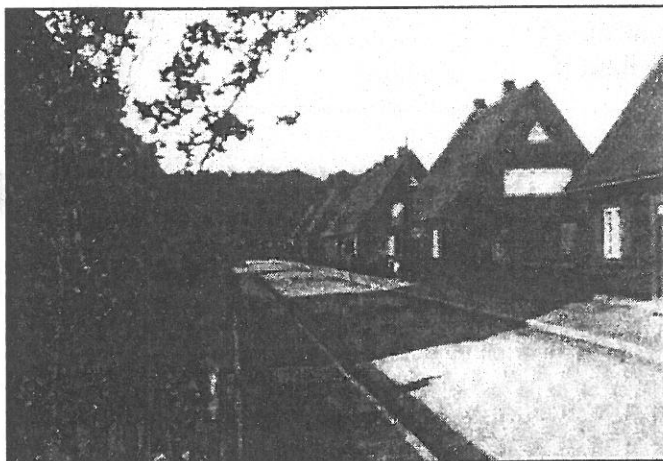
Mirosław Kuklik

## O jeszcze jednym Helu...

Ile było osad związanych nazwą z naszą miejscowością? Niektórzy twierdzą, że aż dwanaście, a wywody udowadniające tą tezę często sięgają do legendarnych dziejów naszego grodu. Historycznie wyznaczyć można na pewno trzy osady helskie: Stary Hel, czyli średniowieczne miasto, które zaginęło ostatecznie po pożarze w roku 1572, nasza współczesna miejscowość, określana dawniej przez długi czas jako „Nowy Hel” oraz mało znana osada założona w latach dwudziestych naszego stulecia przez grupę helan i nazywana wyłącznie po niemiecku „Neuhela”.

Mało znana historia tej trzeciej osady związana jest z sytuacją polityczną, jaka nastąpiła po zakończeniu I wojny światowej i przyznaniu na mocy Traktatu Wersalskiego części Pomorza Gdańskiego Polsce. Jediną miejscowością, jaka w przyznanej naszymu krajowi części wybrzeża była zamieszkała praktycznie w całości przez Niemców, było właśnie Hel. Rząd II Rzeczypospolitej, przejmując te ziemie w posiadanie, słusznie zażądał od wszystkich ich mieszkańców deklaracji lojalności wobec odrodzonego państwa i przyjęcia obywatelstwa polskiego, na co nie zgodziła się grupa licząca około 40 Niemców helskich. W związku z taką deklaracją musieli oni opuścić terytorium Polski. Część z nich zrobiła to jeszcze w roku 1920, a ostatni dopiero w roku 1925. Helanie, którzy opuścili terytorium Rzeczypospolitej byli, podobnie jak prawie wszyscy mieszkańcy Półwyspu, rybakami, osiedlali się więc głównie na morzem, z którego potrafili czerpać środki na utrzymanie siebie i bliskich. Część z nich przeniosła się na wybrzeże niemieckie, a część osiedliła się w Wolnym Mieście Gdańsku, gdzie najpierw została zakwaterowana w opuszczonych barakach kwarantanny portowej na zachodnim molu w Nowym Porcie. Sprzeciwił się temu rząd polski, gdyż miejsce to sąsiadowało bezpośrednio z przyznanymi nam terenami portowymi w rejonie Westerland, gdzie na obszarze byłego

kąpieliska planowano zbudować magazyny amunicyjne. Byłych helan przeniesiono więc do baraków w porcie Weiselmunde, czyli dzisiejszego Świbna. Istniejące w tych barakach warunki socjalne nie sprzyjały dłuższemu bytowaniu. Sytuacja rybaków poprawiła się dopiero wtedy, gdy powstała tym okresie w Gdańsku Niemiecka Fundacja dla Osiedli Niemieckich zbudowała im nowe domy, budowane zresztą głównie z myślą o przesiedleńcach z Helu. Domy te zlokalizowano w pobliżu Świbna, w niewielkiej odległości od zabudowań istniejącego osiedla, na południe od ujścia Wisły. Ze względu na to, że większość mieszkańców nowej kolonii stanowili byli mieszkańcy Helu, szybko uzyskała ona miano Nowego Helu - Neuhela. Pierwsze dziesięć drewnianych domów nowego osiedla zostało ukoń-



Osada Neuhela - rok 1930

czonych w lipcu 1926 roku. W każdym budynku zamieszkały dwie rodziny. Wokół wszystkich posesji wykonano obejścia oraz ogródki dla każdej rodziny. Pokryte czerwoną dachówką domy pomalowano na kolor brązowy, a rybacki charakter podkreślały rozwieszane wokół nich sieci i składziki na narzędzia rybackie. W roku 1927 wybudowano kolejnych dziesięć dwurodzinnych domów tak, że kolonia „Neuhela” powoli stawała się małą samodzielną osadą, do której doprowadzono już także drogę oraz połączono ją szeroką promenadą z morzem. Wyda-

wało się, że stanie się to miejsce wyznaczonym i stałym miejscem pobytu dla byłych helan. Tak się jednak nie stało. Po roku 1928, gdy weszła w życie dwustronna umowa regulująca stosunki pomiędzy Polską a Wolnym Miastem Gdańskim, która umożliwiła swobodne osiedlanie się obywatelom z jednego, jak i drugiego terytorium po dowolnej stronie granicy, większość helan z obywatelstwem Wolnego Miasta Gdańska powróciło do Helu. Nie kierował nimi wyłącznie sentyment. Hel posiadał znacznie dogodniejsze łowiska, gwarantujące dobry zarobek z połowów, które również można było zbywać w Gdańsku oraz zapewniał dobre profity czerpane z letników polskich, masowo odwiedzających wówczas Hel. Niestety, helanie ci zazwyczaj nadal nie zachowywali lojalności wobec państwa, w którym zamieszkali. Udowodniono liczne przypadki ich współpracy z niemieckim wywiadem, interesującym się Helem ze względu na tworzoną tu od początku lat 30 bazę militarną. Dlatego też, po ogłoszeniu Dekretu o Utworzeniu Rejonu Umocnionego Hel, rząd polski zdecydował w roku 1937 o ich przymusowym wysiedleniu. Oczywiście nie było ono realizowane w sposób, jakiego doświadczył. Polacy podczas okupacji. Wszyscy Niemcy dostali wysokie odszkodowania za pozostawione domy, a majątek ruchomy mogli spokojnie wywieźć na swoich kutrach do nowego miejsca osiedlenia, gdzie tworzyli kolejne enklawy rybaków helskich.



Rybaczy z Helu - rok 1925



## NIECH ŻYJE BAL

„Niech żyje bal, bal to życie,  
To bal jest nad bale, niech żyje bal.  
Drugi raz nie zaproszą nas wcale  
Orkiestra gra jeszcze grają i drzwi są otwarte”

Tymi słowami Agnieszki Osieckiej powitała Pani Krystyna Kosznik - Prezes Oddziału uczestników balu karnawałowego, który odbył się w sobotę 30 stycznia 1999r. Tradycyjnie od 7 lat Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie jest organizatorem zabawy karnawałowej. Na balu mogą się bawić członkowie, sympatycy i osoby nie należące do zrzeszenia, tak było i w tym roku. Niewątpliwym magnesem przyciągającym osoby spragnione karnawałowej rozrywki są fany, konkursy i inne niespodzianki. Na balu przygrywała orkiestra z klubu oficerskiego.

W roku bieżącym bal odbył się w kasynie wojskowym, w którym bawiło ponad 50 osób. Balowego szaleństwa nie było końca, pierwsi goście opuszczali bal około 2-giej a ostatni po godz. 6-tej. O braku takich imprez świadczy fakt, że pozostanie on w pamięci uczestników do przyszłego roku. Pani Prezes Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego zapewnia że nie zapomni o organizowaniu tego typu baw, a niektórzy uczestnicy już zaferowali swoją obecność w jubileuszowym 2000 roku.

Krystyna Kosznik  
Prezes Oddziału ZKP w Helu

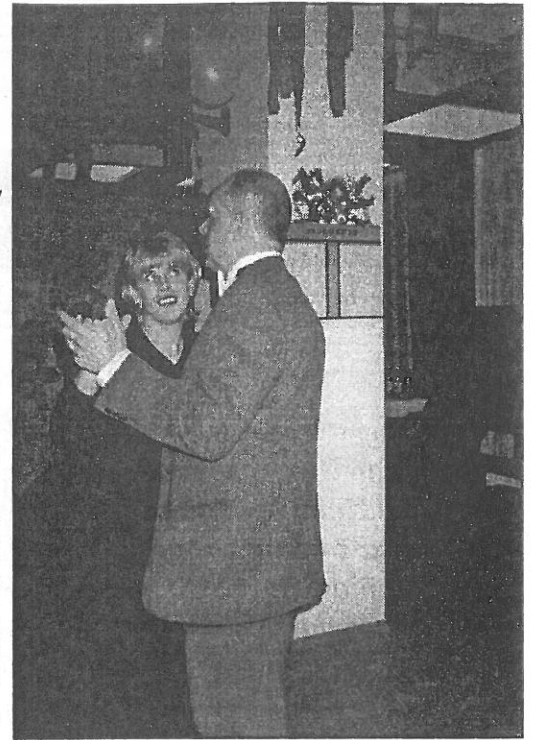


foto: F.Kosznik

## STUDNIÓWKA 1999



czystość nauczycieli. Wśród nich była m.in. pani Irena Janiuk, która dojechała do swoich byłych uczniów z odległego Nowego Sącza. Po gorącej kolacji na którą składały się barszcz czerwony z pasztecikami oraz schab z brzoskwinia i przystawkami, toast lampką szampana wzniosł p. Hałas, który życzył zebranych wspólnie zabawy.

Rozpoczęła się trwająca do godziny 5.00 balanga prowadzona przez Disco Jockeya o imieniu. Z dużych głosników popłynęły najpopularniejsze przeboje ostatnich lat a młodzież szalała na parkiecie. Nastrój zabawy udzielił się nauczycielkom, które wspominając własne studniówki tańczyły jak „18-tki”.

Jedynie panowie, w tym i dyrektor unikali jak mogli zbyt częstego kontaktu z parkietem.

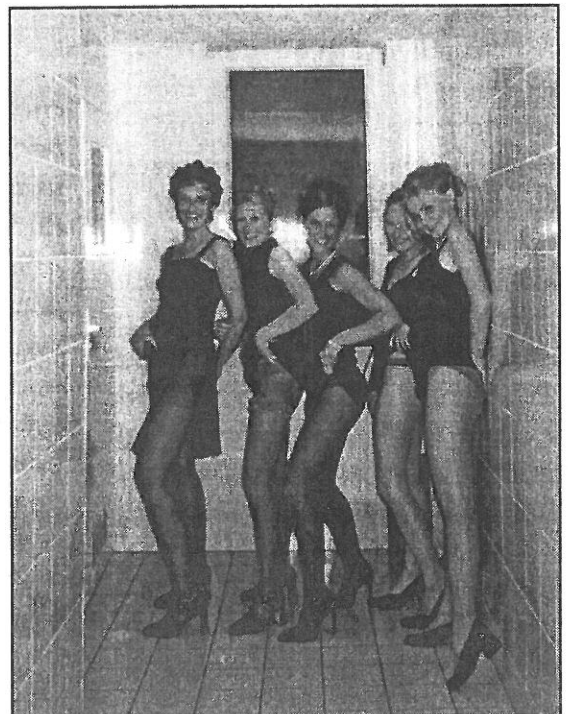
Do rana wraz z młodzieżą dotrwała jedynie pani Groenwald wraz z mężem Ryszardem. Dedykując wychowankom ut-

wór „Nie przenoście nam stolicy do Krakowa” stwierdziła, że tak jak uczniowie bawią się na studniówce tak zdadzą maturę. Młodzież uwierzyła i ten test zdała na „5”. Muzyka grała, stoły uginają się od jadła i napojów – niestety nadszedł czas aby wrócić do domu i wziąć się do nauki.

Trzymajmy kciuki przed maturą!

Relacja nie byłaby pełna, gdyby nie wspomnieć, że około północy dziewczęta dokonały w ustronnym miejscu zdjęć zgrabnych pup odzianych w czerwone majteczki. NA SZCZĘŚCIE!

Tekst: W. Waśkowski

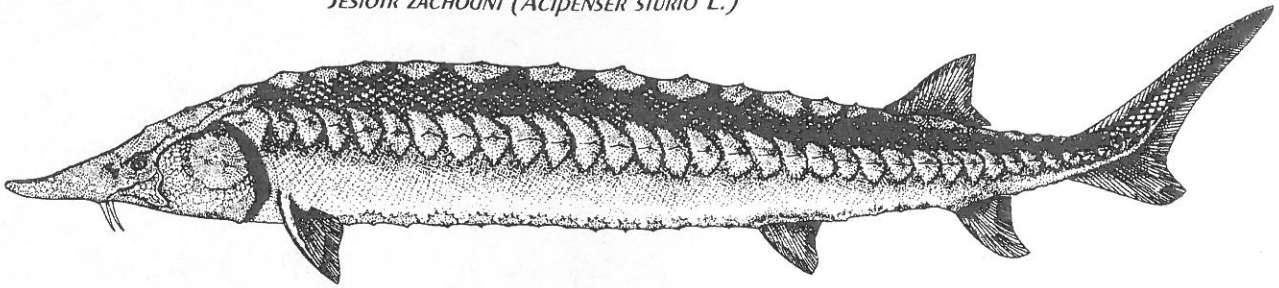


W dniu 23 stycznia 1999 r. o godz. 19.00 w WDW Delfin, rozpoczęli swój pierwszy dorosły bal uczniowie IV kl. Liceum Ogólnokształcącego z Helu. Poloneza poprowadzili wychowawca klasy pani Joanna Groenwald i dyrektor pan Marian Hałas. Nad całością czuwała „choreograf” pani Gabriela Włodarska.

Uczniowie oraz ich współpartnerzy otrzymali ogromne brawa od zaproszonych na uro-

## KIEDY WRÓCI JESIOTR ?

JESIOTR ZACHODNI (*ACIPENSER STURIO L.*)



Stacja Morska Instytutu Oceanografii Uniwersytetu Gdańskiego w Helu począwszy od 1997r. wraz z Instytutem Rybactwa Śródlądowego (IRS) w Olsztynie prowadzi badania nad biologią i chowem ryb jesiotrowatych. Wyniki tych badań posłużą do opracowania i wdrożenia programu odtworzenia w M. Bałtyckim populacji jesiotra zachodniego- gatunku niemalże wymarłego.

Ryby jesiotrowate najliczniej reprezentowane są przez gatunki zamieszkujące wody Azji głównie tereny Federacji Rosyjskiej. Jesiotr zachodni był jednym z nielicznych (w Polsce oprócz j. zachodniego notowano sporadycznie także sterleta-*Acipenser ruthenus*) gatunków zamieszkujących Europę. Jesiotr zachodni podobnie jak większość jesiotrowatych był rybą dwuśrodowiskową tzn. żerował w morzu zaś na tarło wpływał do środkowych i górnych odcinków rzek. W przeszłości ryba ta bardzo licznie zasiedlała Bałtyk oraz polskie dorzecza Wisły i Odry. Osiągał imponujące rozmiary 5,5-6 m długości i 1000 kg masy ciała. Przeciętnie jednak mierzył 2,5m i ważył 250-300 kg. Jesiotr był rybą bardzo pożądana na polskich stołach głównie ze względu na wyśmienite, bezostne mięso i cenny kawior. Jednak wskutek przełowienia i degradacji środowiska wodnego (zanieczyszczenia, regulacja rzek - niszczenie

miejsc rozrodu, przegradzanie rzek tamami i zaporami-udaremnienie wędrówek na tarło) ta królewska ryba nie występuje już w naszych wodach. Jedyną ostoją jesiotra zachodniego jest kilka europejskich rzek, gdzie sporadycznie obserwowane są pojedyncze osobniki. W Polsce ostatniego jesiotra zachodniego złowiono w 1965 roku w Wiśle.

W Stacji Morskiej w Helu prowadzone są badania nad jesiotrem syberyjskim (*Acipenser baeri*) oraz jego krzyżówką z jesiotrem sachalińskim (*A. baeri* x *A. medirostris*). Wyniki prowadzonych obserwacji dadzą odpowiedź na szereg pytań związanych z życiem jesiotrów w wodzie morskiej. Posłużą także doskonaleniu metod chowu tych ryb co pozwoli uniknąć wielu problemów podczas przyszłej (miejmy nadzieję) hodowli jesiotra zachodniego. Przed nami wiele lat badań i doświadczeń. Jesiotrowate osiągają zdolność do rozrodu bardzo późno (jesiotr zachodni w zależności od rejonu występowania: samce po 7-15 latach; samice po 8-16, a nawet 20 latach). Jednak prowadząc intensywny chów, okres ten można znacznie skrócić. Specjaliści oceniają, że przy stworzeniu międzynarodowego programu reintrodukcji i aktywnej ochrony tej ryby jest jeszcze szansa na przywrócenie jesiotra zachodniego do życia w naszym morzu.

\* \* \* \* \*

Okresowo pojawiają się informacje o złowieniu jesiotrów w polskiej strefie Bałtyku. Niestety najczęściej są one niepełne i nie ma pewności, że dotyczyły jesiotra zachodniego. Najprawdopodobniej dotyczyły one innych gatunków jesiotrów - uciekinierów z hodowli.

Stacja Morska Uniwersytetu Gdańskiego gromadzi wszelkie informacje dotyczące przypadków złowienia tych ryb. Informacje te dostarczają istotnych danych (np. na temat wzrostu i odżywiania się w morzu) do stworzenia programu przywrócenia jesiotra zachodniego do polskich wód.

Ryby żywe prosimy starać się przechować do naszego przyjazdu. Jeżeli będą właściwe wyhodujemy z nich tarlak, których potomstwo posłuży do zarybień. Jeżeli nie - oddamy.

W przypadku znalezienia w sieci martwego osobnika prosimy o:

1. Zanotowanie miejsce złowienia, pozycji jednostki i rodzaju użytego narzędzia połowowego.
2. Zabezpieczenie ryby (zamrożenie, przechowywanie w chłodnym miejscu).
3. Powiadomienie Stacji Morskiej w Helu tel. 0 601 88 99 30 lub (058) 67 50 836 czynny całą dobę.

Bartłomiej Arciszewski  
Ichtiolog Stacji Morskiej UG w Helu



**POWIAŁO**

W nocy z 4 na 5 lutego br. rozpętała się nad naszym miastem wichura, która trwała blisko dobę.

Na szczęście południowo-zachodni kierunek wiatru oszczędził kutry i łodzie zacumowane w porcie i rybacy mieli w miarę spokojną noc.

Pełne ręce roboty miała natomiast nasza Ochotnicza Straż Pożarna, która przez kilka godzin zmagala się z wiatrołomami na ulicy Żeromskiego. Rano droga ta była całkowicie przejezdna.



foto: R.Kretkiewicz

**FOKI - UCIEKINIERKI**

W niedzielę 31 stycznia podczas zabawy focze samce Balbin i Joel sforsowały prowizoryczne ogrodzenie swego basenu i wyszły na teren budującego się „fokarium” z zamiarem wyruszenia w dalszą drogę. Czy kierowała nimi chęć poznania świata, czy też szukały drogi dojścia do młodszych koleżanek - nie wiadomo.

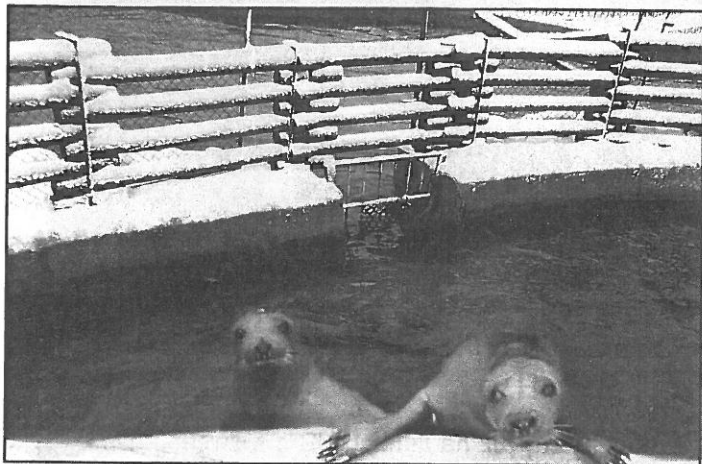


foto: R.Kretkiewicz

Pracownicy Stacji Morskiej nie pytając o to, umieścili je ponownie we właściwym basenie.

Pracownicy Stacji Morskiej nie pytając o to, umieścili je ponownie we właściwym basenie.

**WIZYTA DYREKTORA GUM**

3 lutego br. przebywał z roboczą wizytą w Helu Zastępca Dyrektora Urzędu Morskiego w Gdyni d/s Oznakowania Nawigacyjnego mgr A. Łysejko, który sprawuje pieczę również nad naszą latarnią morską. Głównym celem wizyty była wizja lokalna przed planowanym na dzień 19 marca uroczystym odsłonięciem na helskiej „blizie” tablicy pamiątkowej poświęconej Józefowi Piłsudskiemu.

Zgodnie z wcześniejszymi wnioskami, wysuwany również przez helskich latarników, ważnym problemem wymagającym poprawy jest ostatni odcinek drogi prowadzący pod latarnię, który prawie zawsze jest rozległą kałużą. Nieprzyjemny byłby to widok, gdyby Kompania Honorowa i zaproszeni goście brnęli w tym uroczystym dniu przez błoto, które jest tu nie sposób obejść. Co roku, po opadach, ten sam problem mają również letnicy, którzy muszą wchodzić na siatkę sąsiedniego ogrodzenia, aby suchą nogą stanąć pod latarnią..

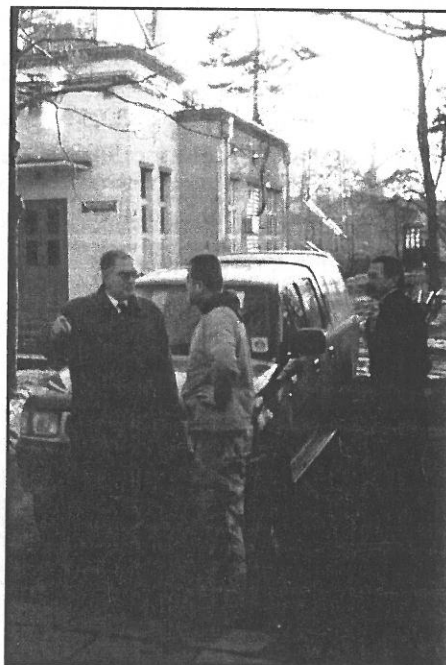


foto: M.Kuklik

Dyrektor A.Łysejko w rozmowie z latarnikiem T.Brojkiem

**TEŻ ULICA WIEJSKA, TYLE ŻE OD ZAPLECZA**

Takich widoków nie znajdziemy w materiałach promocyjnych naszego miasta. Ale każda osoba, która przyjedzie do Helu bez trudu takie miejsce zauważy. Przyjezdni znacznie szybciej wyłapują takie widoki Helu, gdyż nie są do nich przyzwyczajeni.

Dla nas - mieszkańców jest to codzienny, normalny widok, na który się już



uodporniliśmy - więc nas nie dziwi - a wielka to szkoda. Wrażenia jakie wywołają goście z wizyty w naszym mieście mogą ograniczyć się do takich lub jeszcze gorszych pejzaży helskich, których w naszym mieście nie brakuje.

Aby takie widoki nam nie spowszedniały, Redakcja „Helskiej Blizy” zwraca się do czytelników o nadsyłanie fotografii pokazujących Hel „niemagiczny” - taki, którego powinniśmy się wstydzić. Wszystkie zdjęcia opublikujemy.

Może staną się one bodźcem dla mieszkańców i władz miasta, aby zrobić wszystko, by miejsca takie na zawsze znikły z naszego krajobrazu.



## TABLICA

Trwają przygotowania do odsłonięcia tablicy pamiątkowej, poświęconej Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu, na helskiej latarni morskiej. W odpowiedzi na wniosek Stowarzyszenia „Przyjaciele Helu” 25 stycznia br. otrzymaliśmy list od pana Jana Tarczyńskiego, Dyrektora Biura b. Prezydenta RP na Obczyźnie Ryszarda Kaczorowskiego o następującej treści:

*Szanowny Panie Prezesie!*

*W imieniu Pana Ryszarda Kaczorowskiego, b. Prezydenta RP na Obczyźnie dziękuję za przesłane zaproszenie.*

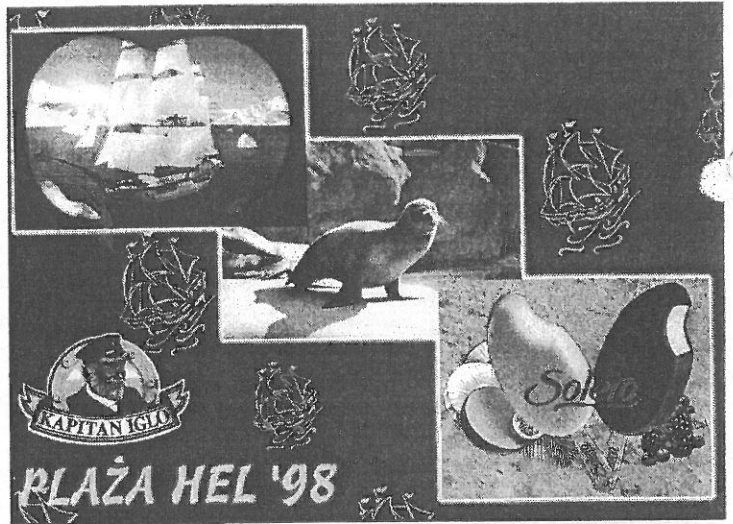
*Mam przyjemność zakomunikować Panu Prezesowi,*

*że Pan Prezydent Ryszard Kaczorowski obejmie swoim patronatem uroczystości w Helu w dniu imienin Marszałka Józefa Piłsudskiego i dokona - wspólnie z admirałem Ryszardem Łukasikiem, dowódcą Marynarki Wojennej RP - aktu odsłonięcia tablicy ku czci Twórcy Niepodległej Polski.*

## EGZOTYCZNE ZWIERZĘTA W HELU

Hel, dzięki powstającemu tu fokarium i jego sympatycznym mieszkańcom, coraz częściej kojarzy się z fokami, które przyciągają do naszego miasta gości przez cały rok. Nic więc dziwnego, że powstają pierwsze próby wykorzystywania wizerunku tych zwierząt jako elementu reklamowego. Szkoda tylko, że są tak nieudolne. Autorom przedstawionych tu przykładów zdaje się nie przeszkadzać, że na szyldach, obok nazwy FOKA, pojawia się zupełnie inne zwierzę - uchątka. Jest to zresztą w naszym kraju dość powszechne, często nawet edukacyjne programy TV opatrzone bywają błędnym komentarzem.

Dla mieszkańców Helu, którzy mają możliwość oglądania fok codziennie, nie powinno być problemem odróżnienie tych zupełnie niezdatnych tłuściochów, pełzających na lądzie z trudnością za pomocą krótkich przednich płetw, od zwinnie biegających, klaszczących „w dłonie” i bawiących się piłką uchatek, które kojarzą się nam z występami w cyrku. Proszę



sobie wyobrazić naszego Balbina w cyrku, który biega po scenie, z lekkością wskakuje na podium i wykonuje wszystkie pokazy, nie wyłączając oklasków.....Nie starcza wyobraźni.

Pisaliśmy już na łamach HB o różnicach między tymi zwierzętami. Obie nazwy - i foka, i uchątka - brzmią w Polsce egzotycznie (choć zupełnie niestudnie, bo foki zamieszkiwały nasze plaże od lat!), a zwierzęta znane są głównie z ogrodów zoologicznych i z telewizji. Różnicę między tymi dwiema rodzajami można jednak przyrównać do różnic między psem a kotem i czy myszą a chomikiem, z których rozróżnieniem nie mamy problemu, bo są to zwierzęta, które są obecne w naszym życiu codziennym. Ale potrafimy także bezbłędnie odróżnić od siebie zwierzęta egzotyczne - żyrafę od wielbłąda czy pandę od niedźwiedzia polarnego.

Jeśli chcemy zadbać o wiarygodność wizerunku naszego miasta, a jego atrakcje turystyczne utożsamiamy także z fokami, nie dopuszczajmy do takich błędów. Spróbujmy nauczyć się odróżniać fokę od uchątki, tym bardziej, że ta druga nie ma z naszą miejscowością nic wspólnego.



Pragnę gorąco podziękować anonimowemu autorowi za umieszczenia zdjęcia i apelu („Helska Bliza” nr 22/52 z 26.01.1999). Zdjęcie kikutów drzewek (świerków), które to pielęgnowane przez lata zostały w barbarzyński sposób okaleczone. Smutny był to nastrój Bożonarodzeniowy. Wierzę, że apel jest przestrożą, aby się więcej nie powtórzył.

Z pozdrowieniami  
Franciszek Kosznik V-ce Prezes ZK-P w Helu

Przygotowano na sprzeczcie  
przekazanym przez:



Regionalne Centrum  
Ekologiczne na Europie  
Środkowej i Wschodniej

Wydawca: Stowarzyszenie „Przyjaciele Helu”  
84-150 Hel  
Nasze konto: „Przyjaciele Helu” BIG Bank Gdański S.A.  
O/Puck 10401295-55039-132  
adres internetowy: <http://free.polbox.pl/b/bliza>  
Zespół redakcyjny: Ryszard Krekiewicz, Mirosław Kuklik,  
Wojciech Waśkowski  
Opracowanie graficzne i skład:  
WYDAWNICTWO "MS" - tel. 672-51-53  
nakład 450 egz.  
DRUK: Drukarnia "EWA-DRUK" - tel. 672-67-71